

Sygn. akt I C 2284/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, Wydział I Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Żywicki

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Małgorzata Karwacka

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2017r. w Olsztynie,

na rozprawie,

sprawy z powództwa E. K.,

przeciwko (...) S.A Oddział w Polsce,

o zapłatę,

I zasądza od pozwanej (...) S.A Oddział w Polsce na rzecz powódki E. K. kwotę 27.112,40 zł (dwadzieścia siedem tysięcy sto dwanaście złotych 40/100) z odsetkami ustawowymi od kwoty 7.112,40 zł (siedem tysięcy sto dwanaście złotych 40/100) od dnia 26.10.2016r. do dnia zapłaty i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) od dnia 08.09.2017r. do dnia zapłaty;

II w pozostałym zakresie oddała powództwo;

III zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.542,13 zł (tysiąc pięćset czterdzieści dwa złote 13/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV nakazuje ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Olsztynie) z zasądzonych na jej rzecz w pkt I roszczenia kwotę 372,64 zł (trzysta siedemdziesiąt dwa złote 64/100) tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej;

V nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Olsztynie) kwotę 989,35 zł (dziewięćset osiemdziesiąt dziewięć złotych 35/100) tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej.

/-/ SSR Piotr Żywicki

Sygn. akt I C 2284/16

UZASADNIENIE

Powódka E. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego Č. S. w P. kwoty 7.322,40 zł, z czego 6500 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwanemu pozwu do dnia zapłaty oraz kwoty 822,40 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwanemu pozwu dnia zapłaty. Powódka wniosła ponadto o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Powódka w uzasadnieniu wskazała, że 29 kwietnia 2015 r. w miejscowości D. kierujący pojazdem marki F. (...) o nr rej (...), na skutek naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, doprowadził do kolizji drogowej, w wyniku której powódka doznała obrażeń ciała. W wyniku zdarzenia powódka doznała złamania żebra VI oraz

poprzecznego złamania trzonu mostka. Doznane obrażenia powodowały uporczywą i silną bolesność przez okres około 3 tygodni, co utrudniało powodce codzienne funkcjonowanie, a także sen. Utrzymujący się ból powodował konieczność zażywania leków przeciwbólowych. Doznane urazy ograniczyły powodce ruchomość, albowiem przy siadaniu, czy kładzeniu się wymagała ona pomocy osób trzecich. Koszt zapewnienia tej opieki powodka określiła na kwotę 822,40 zł. Wskazała, iż przez okres 3 pierwszych tygodni od zdarzenia była ona sprawowana w wymiarze 3 godzin dziennie, zaś w okresie kolejnych 2 tygodni w wymiarze 2 godzin dziennie. Ponadto samo zdarzenie negatywnie wpłynęło na stan psychiczny powodki, która stała się apatyczna i przygnębiona. Powódka wskazała ponadto, iż do dnia dzisiejszego odczuwa ujemne następstwa wypadku, gdyż odczuwa dolegliwości bólowe przy zmianie pogody oraz przy schylaniu się z uwagi na krzywo zrosnięty mostek. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego przyjął odpowiedzialność za przedmiotową szkodę i wypłacił tytułem zadośćuczynienia kwotę 3500 zł oraz kwotę 87,60 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich w łącznym wymiarze 12 godzin.

Pozwany Č. S. w P. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska zakwestionował żądanie pozwu co do wysokości. Wskazał, iż kwota wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego w całości rekompensuje krzywdę, jakiej doznała powodka na skutek zdarzenia z dnia 29 kwietnia 2015r. Jako że w toku likwidacji biegły stwierdził u powodki 3% uszczerbek na zdrowiu (1,5% w związku ze złamaniem mostka oraz 1,5% w związku z złamaniem żeber), wypłacone odszkodowanie jest adekwatne do rozmiaru szkody. Pozwany wskazał także, iż powodka w żaden sposób nie wykazała wystąpienia u niej krzywdy psychicznej. Nie wykazała również czasu, przez jaki konieczna była nad nią opieka osób trzecich oraz tego by poniosła jakiegokolwiek koszty z tym związane.

Pismem z dnia 14 sierpnia 2017r. powodka rozszerzyła żądanie pozwu w zakresie zadośćuczynienia domagając się zasądzenia na jej rzecz dodatkowo kwoty 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pisma pozwanemu do dnia zapłaty (k. 169 – 171).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 kwietnia 2015 r. w miejscowości D. kierujący pojazdem marki F. (...) o nr rej (...), na skutek naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, uderzył w tył auta, którego powodka była pasażerem. Sprawca kolizji ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w Č. S. w P.. W czasie zdarzenia powodka miała 70 lat.

(bezsporne).

Bezpośrednio po zdarzeniu powodka zgłasza ból w okolicy mostka nasilający się przy wdechu. Na miejsce zdarzenia wezwana została karetka pogotowia ratunkowego. Powódkę przewieziono do Wojewódzkiego Szpitala (...) w O., gdzie przebywała do dnia 30 kwietnia 2015r.

W konsekwencji przeprowadzonej diagnostyki w postaci RTG kręgosłupa szyjnego, klatki piersiowej, żeber i mostka, u powodki zdiagnozowano obrażenia ciała w postaci złamania żebra VI i VII oraz złamania trzonu mostka. Zalecono doraźne przyjmowanie leków przeciwbólowych, a także rehabilitację oddechową i dalszą opiekę w ramach Poradni (...). Dalszemu leczeniu powodka poddawana była w (...) w O.. W okresie leczenia i rekonwalescencji, przez okres 35 dni, powodka wymagała pomocy i opieki osób trzecich w zakresie podstawowych czynności życia codziennego takich jak m.in. siadanie, kładzenie się, ubieranie czy też przygotowanie posiłków. Wymagała również pomocy w chodzeniu i toalecie. Opieka ta, we wskazanym okresie, sprawowana była w wymiarze 2 godzin dziennie. Powódka odczuwała dolegliwości bólowe, w związku z czym przez okres jednego miesiąca od zdarzenia zmuszona była przyjmować środki uśmierzające ból. Na skutek odczuwanego bólu często budziła się w nocy. Po zakończeniu leczenia powodka nie mogła wykonywać prac ogrodniczych na działce, a także zmuszona była zaprzestać aktywności tanecznej.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 13 – 19, zeznania świadka F. K. k. 111 – 112, zeznania powodki k. 113).

Na skutek zdarzenia z dnia 29 kwietnia 2015r. powódka doznała 20% trwałego uszczerbku na zdrowiu, przy czym 10% w związku ze złamaniem mostka oraz 10 % w związku z złamaniem żeber. Doznane przez nią obrażenia skutkować będą występowaniem dolegliwości bólowych do końca życia.

(dowód: opinia biegłego z zakresu chirurgii A. D. k. 123, opinia uzupełniająca k. 144).

Szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 27 listopada 2015r. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany – decyzją z dnia 23 grudnia 2015r. - wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 3500 zł, zaś tytułem zwrotu kosztów opieki kwotę 87,60 zł.

(dowód: zapytanie k. 12, pismo k. 26, opinia k. 27 – 29).

W dniu 2 listopada 2015r. powódka ponownie uległa wypadkowi komunikacyjnemu, w wyniku którego doznała obrażeń w postaci złamania nasady dalszej kości promieniowej lewej, złamania żeber III – V po stronie lewej, złamania trzonu mostka z przemieszczeniem.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 72 - 88, 91).

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz na podstawie poczynionych ustaleń roszczenie powódki zasługiwało na uwzględnienie w części.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony i znajdujących się w aktach szkody, których prawdziwości nie kwestionowano oraz na zeznaniach przesłuchanego świadka i powódki, gdyż były one spójne, logiczne, korespondowały z powyższym materiałem dowodowym, a w bezpośrednim kontakcie brzmiały przekonująco. Zdaniem Sądu zarówno świadek, jak i powódka, rzeczowo odnieśli się do okoliczności samego wypadku, charakteru obrażeń doznanych przez powódkę, procesu jej leczenia, jak również funkcjonowania powódki w okresie rekonwalescencji.

Ustalając jakich obrażeń doznała powódka na skutek wypadku, stopień uszczerbku na zdrowiu oraz rokowania na przyszłość, Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii A. D.. Złożona opinia była logiczna i należycie uzasadniona. W swojej opinii biegły wskazał, iż jej podstawę stanowiła dokumentacja medyczna i badanie powódki. Brak było bowiem innej dokumentacji medycznej, aniżeli ta znajdująca się w aktach. Ponadto logicznym jest, że biegły, dysponujący wiedzą i doświadczeniem w wykonywaniu zawodu, oparł zawarte w opinii wywody również na swojej wiedzy i zdobytej praktyce. Wskazania wymaga, iż biegły w sposób zrozumiały i zdaniem Sądu wyczerpujący wyjaśnił, jakie względy zdecydowały o stwierdzeniu 20% uszczerbku na zdrowiu powódki w konsekwencji przedmiotowego zdarzenia.

Sąd nie podzielił poglądu pełnomocnika pozwanego, jakoby przedmiotowa opinia (zarówno główna jak i uzupełniająca) zawierała luki, była nieprzekonująca czy niekompletna, bądź też pomijała lub wadliwie przedstawiała istotne okoliczności, była niejasna, nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna. Pełnomocnik pozwanego domagał się dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego biegłego chirurga - traumatologa. Sąd uznał jednak ów dowód za zbędny, wobec wyjaśnienia okoliczności spornych w sposób dostateczny.

Wskazać nadto należy, że sam fakt niezadowolenia jednej ze stron z treści sporządzonej w toku sprawy opinii biegłego, tudzież podtrzymywania zarzutów pod adresem tej opinii, nie obliguje w żadnym razie sądu do dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii biegłego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 września 2010 r., VI ACa 36/10, LEX nr 785497). Nie można zatem przyjmować, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest dla strony niekorzystna. Potrzeba powołania innego biegłego powinna bowiem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (por. m.in. orzeczenie SN z 12.02.2003 r., V CKN 1622/00). Tymczasem jak już wcześniej podniesiono, pełnomocnik pozwanego

w żaden sposób nie wykazał, by opinia biegłego A. D. posiadała wady, które dyskwalifikowałyby ją w postępowaniu sądowym.

W konsekwencji zarzuty do opinii biegłego oraz wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego należało oddalić na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. (k. 190).

Podstawą roszczenia o zadośćuczynienie jest art. 445 k.c., który stanowi, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Wskazany przepis ma zastosowanie do szkody na osobie, której poszkodowana żąda naprawienia na podstawie reguł odpowiedzialności deliktowej.

Zasada odpowiedzialności nie była kwestionowana, a niesporne było również poniesienie przez powoda szkody niemajątkowej w postaci doznania uszkodzenia ciała, a zatem ocenić należało jaka kwota zadośćuczynienia będzie adekwatna do rozmiaru doznanej krzywdy.

Ustawodawca pozostawił swobodę sądowi orzekającemu w ustaleniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala – w okolicznościach sprawy – uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1998 roku, II CKN 756/97 niepubl.). Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym musi przedstawiać jakąś ekonomiczną wartość (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1962 roku, 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107, wyrok SN z 22.04.1985r. II CR 94/85 LEX nr 8713, wyrok SN z 18.04.1978 sygn. akt IV CR 99/78 LEX nr 8095). Przy ustalaniu zadośćuczynienia pierwszorzędne znaczenie należy przypisywać funkcji kompensacyjnej. Cel ten jest realizowany wówczas, gdy suma pieniężna ukształtowana jest na poziomie adekwatnym do naruszonego dobra i rozmiaru doznanej szkody niemajątkowej (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 marca 2006 roku, IV CSK 90/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 175). Kompensacji dokonuje się głównie w sferze psychicznej poszkodowanego. Przywrócona zostaje równowaga emocjonalna, naruszona przez doznane cierpienia psychiczne i fizyczne. Wysokość zasądzonej sumy powinna być tak ukształtowana, aby stanowiła odzwierciedlenie doznanego uszczerbku oraz była zauważalna i przynosiła poszkodowanemu satysfakcję (tak też J. Matys w: Wysokość zadośćuczynienia a stopa życiowa społeczeństwa, glosa do wyroku z dnia 20 marca 2006 roku, IV CSK 90/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 175, Monitor Prawniczy z 2008 r, nr 2, s. 99).

Z drugiej strony ustalając jaka kwota będzie adekwatna i przedstawiała będzie jakąś ekonomiczną wartość uwzględnić trzeba, aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa, wysokość przeciętnych dochodów. Tylko w ten właśnie sposób można ustalić, czy dana kwota stanowi ekonomiczną wartość, czy nie jest zbyt niska lub rażąco wygórowana.

Sąd zatem miał na względzie, że zadośćuczynienie jest instrumentem, jaki ma wynagrodzić doznaną przez poszkodowanego, w wyniku naruszenia przysługujących mu dóbr osobistych, szkodę niemajątkową. Typowymi czynnikami wpływającymi na wysokość zadośćuczynienia są uznawane w doktrynie i orzecznictwie długotrwałość cierpienia psychicznych i fizycznych, ich intensywność, rodzaj odniesionych obrażeń, wpływ na dalsze życie poszkodowanego, poczucie bezradności i nieprzydatności, konsekwencje w życiu osobistym oraz zawodowym, rodzaj naruszonego dobra osobistego, wiek poszkodowanego sposób dokonanego naruszenia (por. I. Dyka, Zasady przyznawania i ustalania zadośćuczynienia pieniężnego w razie naruszenia dobra osobistego, KPP 2003, nr 1, s. 591, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1972, II CR 57/72, OSNCP 1972, nr 10, poz. 1983).

Szacując wymiar cierpienia powódki, w ocenie Sądu istotnym był położony przez nią nacisk na krzywdę wynikającą ze znacznego ograniczenia ruchowego. Powódka podkreślała bowiem jakiej krzywdy doznała wskutek pobawienia jej możliwości realizowania swoich dotychczasowych pasji ogrodniczych i tanecznych. Równocześnie powódka przykładała ogromne znaczenie dolegliwościom bólowym, które jej towarzyszyły. Wobec stwierdzenia przez biegłego sądowego trwałego uszczerbku na zdrowiu w rozmiarze 20 % nie sposób uznać, aby powódka nie cierpiała z powodu bólu. Należy mieć jednak na względzie, iż powódka jest osobą w podeszłym wieku, a zatem jej aktywność codzienna jeszcze przed przedmiotowym zdarzeniem była mniejsza, niż u ludzi młodszych, aktywnie funkcjonujących zawodowo i społecznie. Uznać zatem należy, iż ograniczenia, z jakimi powódka musiała się borykać w konsekwencji doznanych

urazów, nie były dla niej odczuwalne tak dotkliwie, jak powódka usiłowała to wykazać. Wysokość zadośćuczynienia należnego powódce winna zostać zatem ustalona w oparciu o zasadę umiarkowania, wyrażającą się w uwzględnieniu wszystkich okoliczności oraz skutków doznanego kalectwa. Należy mieć bowiem na względzie, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanych krzywdy.

Wszystkie te okoliczności usprawiedliwiają uznanie, że w ustalonych okolicznościach stanu faktycznego należne powódce zadośćuczynienie wyraża się kwotą 30.000 zł, a ponieważ pozwany wypłacił już kwotę 3500 zł, zasadnym było zasądzenie z tytułu zadośćuczynienia kwoty 26500 zł. W ocenie Sądu Rejonowego jest to suma adekwatna do odczuwanych przez powódkę cierpień i dolegliwości. Kwota jaką przyznał pozwany jest kwotą zdecydowanie zbyt niską i nie realizuje w żaden sposób funkcji kompensacyjnej. Podzielić należy pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lipca 1997 r. (sygn. II CKN 273/97, niepubl.), że „zdrowie jest dobrem szczególnie cennym i przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do niepożądanego deprecjacji tego dobra”.

Roszczenie powódki o zasądzenie zwrotu kosztów opieki osób trzecich, wobec wskazanych w pozwie podstaw faktycznych zakwalifikować należało na podstawie art. 444 § 2 kc jako roszczenie zasądzenia wymagalnych już rat renty z tytułu zwiększonych potrzeb powódki (por. też uzasadnienie wyroku SN z dnia 09.11.2007r. V CSK 245/07).

W świetle okoliczności przedmiotowej sprawy powódka w okresie 35 dni od zdarzenia wymagała opieki osób trzecich w łącznym wymiarze 70 godzin (tj. 2 godziny dziennie przez okres 35 dni). W ocenie sądu (art. 322 kpc) stawka za 1 godzinę może odpowiadać wskazanej w pozwie wysokości 10 zł. Stąd też na podstawie ww. przepisu na rzecz powódki zasądzić należałoby kwotę 700 zł. Jako że w toku likwidacji pozwany z tego tytułu wypłacił powódce kwotę 82,60 zł nadal niezlikwidowana z tego tytułu szkoda wynosi zatem 612,40 zł.

Mając na uwadze powyższe w punkcie I wyroku, na podstawie ww. przepisów zasądzono od pozwanego na rzecz powódki łączną kwotę 27112,40 zł (tj. (...) + 612,40).

Powództwo w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu (pkt II).

O odsetkach orzeczono na zasadzie 817 § 1 kc w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. i art. 321 kpc zgodnie z żądaniem powódki. Wskazać w tym zakresie należy, iż od kwot 6500 zł (tj. odpowiadającej wysokości pierwotnego żądania pozwu) i 612,40 zł zasądzono odsetki ustawowe od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, tj. od dnia 26 października 2016r. do dnia zapłaty, zaś od kwoty 20.000 zł (tj. zasądzonej na rzecz powódki w konsekwencji rozszerzenia przez nią powództwa) od dnia doręczenia pozwanemu pisma modyfikującego żądanie pozwu, tj. od dnia 8 września 2017r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Do kosztów poniesionych przez powódkę należało zaliczyć opłatę sądową od pozwu w kwocie 367 zł, zaliczkę na wynagrodzenie biegłego 400 zł, koszty zastępstwa procesowego 2.400 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 zł (łącznie 3184 zł). Przy czym Sąd omyłkowo nie uwzględnił opłaty sądowej od rozszerzonej części powództwa (k. 181). Powódka wygrała proces w 72,64% i należne jej koszty wyliczono na 2.312,86 zł. Pozwany poniósł koszty 2.400 zł z tytułu zastępstwa procesowego, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz zaliczkę na wynagrodzenie biegłego w kwocie 400 zł (tj. łącznie 2817 zł) i wygrał proces w 27,36 % a zatem koszty mu należne od powódki wynoszą 770,73 zł. Ostatecznie na rzecz powódki Sąd zasądził od pozwanego różnicę kwot 2312,86 zł i 770,73 zł, tj. 1542,13 zł.

O tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa wydatkach orzeczono w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach w sprawach cywilnych (Dz. U. 2016.623 j.t.) w zw. z art. 83 ust. 2 tejże ustawy i art. 100 k.p.c. Powódka przegrała proces w 27,36 %, a pozwany w 72,64%, wobec czego winni w takiej części ponieść tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa wydatki. Kwotę tę (1.361,99 zł) rozdzielono między stronami stosownie do stopnia przegranej, nakazując ściąganie od powódki 372,64 zł, a od pozwanego 989,35 zł, o czym orzeczono w pkt IV i V wyroku. Rozstrzygnięcie to także omyłkowo nie uwzględniła opłaty sądowej od rozszerzonej części powództwa (k. 181).

/-/ SSR Piotr Żywicki